

KRONIKA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO ATK

(II semestr 1980/81 r.)

I. WYBORY DZIEKANA

Rada Wydziału Teologicznego ATK na swym posiedzeniu w dniu 1. VI. 1981 r. wybrała nowego dziekana. Został nim ks. prof. dr Jan Łach.

Ks. Jan Łach urodził się w r. 1927. Magisterium z teologii uzyskał na UJ w r. 1952. Studia na Wydziale Teologicznym KUL ukończył uzyskaniem stopnia licencjata teologii w r. 1955. Doktoryzował się na tymże wydziale w r. 1957 na podstawie rozprawy pt.: „Ostatnia Wieczerza w świetle dokumentów z Qumran”. Po studiach na KUL przez 9 lat wykładał Pismo święte w Tarnowskim Wyższym Seminarium Duchownym. W r. 1967 udał się do Rzymu, gdzie w r. 1968 złożył egzamin przed Papieską Komisją Biblijną i uzyskał stopień licencjata nauk biblijnych. W tymże roku odbył trzymiesięczną naukową podróż do Ziemi św. i innych krajów biblijnych Bliskiego Wschodu, zaś w roku następnym na Papieskim Instytucie Biblijnym kontynuował studia specjalistyczne, których rezultatem było przygotowanie znacznej części materiału do pracy habilitacyjnej i uzyskanie „Candidatus ad Lauream” w dziedzinie biblistyki. Po powrocie do kraju w r. 1969 podjął pracę jako adiunkt przy katedrze Nowego Testamentu na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W r. 1971 habilitował się na tejże Akademii na podstawie rozprawy: „Jezus syn Dawida — studium egzegetyczno-teologiczne” (druk. w Warszawie w r. 1973). W r. 1972 otrzymał nominację na docenta ATK.

Głównym przedmiotem zainteresowań naukowych ks. prof. Łacha jest teologia biblijna, a szczególnie zagadnienia związane z chrystologią, nauczaniem Jezusa (Kazania na górze), Jego działaniem zbawczym (cuda Jezusa). Tematykę tę podejmują również jego uczniowie, którzy pisali lub piszą prace doktorskie pod jego kierunkiem. Ks. J. Łach opublikował kilkadziesiąt prac naukowych. Na uwagę zasługują szczególnie jego książki: „Księgi Samuela”, wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy (Poznań 1973, stron 540), „Ze studiów nad teologią ewangelii dziecięctwa Jezusa” (ATK, Warszawa 1978, stron 170), jest współautorem „Wstępu ogólnego do Pisma świętego” (Poznań 1973), „Wstępu do Starego Testamentu” (Poznań 1973), przekładu Ksiąg Samuela z j. hebrajskiego w Biblii Tysiąclecia, autorem szeregu obszernych artykułów, szeregu haseł w Encyklopedii Katolickiej (KUL), wielu recenzji książek z zakresu Biblii autorów krajowych i zagranicznych. Z ramienia Rektora ATK kieruje od r. 1970 Zaocznym Studium Pastoralno-Biblijnym przygotowującym duszpasterzy do pracy w zakresie propagowania Słowa Bożego. Ks. J. Łach otrzymał dwukrotnie nagrodę Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki: w r. 1974 — nagrodę III stopnia za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych, oraz

nagrodę II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie autorstwa wyróżniających się podręczników dla studentów w r. 1979.

II. STOPNIE I TYTUŁY NAUKOWE

1. Habilitacje

Rada Wydziału nadała stopień doktora habilitowanego ks. dr. Władysławowi Kowalakowi na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego oraz pracy: *Geneza kargizmu na Nowej Gwincei*, Warszawa 1981, s. 551.

Recenzenci: ks. prof. dr Tadeusz Gogolewski, prof. dr Tadeusz Łepkowski (PAN; Warszawa), prof. dr Zofia Sokolewicz (UW).
Kolokwium: 12 stycznia 1981 r.

Charakterystyczny dla Melanezji jest fenomen, który literatura etnologiczna i religioznawcza określa pojęciem kultury cargo. Opierają się one na wierze, że po odprawieniu odpowiednich rytuałów religijno-magicznych można zdobyć towary (ang. cargo) pochodzenia europejskiego i osiągnąć dobrobyt materialny. Wiara ta ma swe uzasadnienie w tradycyjnych strukturach społeczno-religijnych, które wskutek euro-amerykańskiej ekspansji religijnej, ekonomicznej i politycznej doby nowożytnej przechodziły proces zmian, polegający na przystosowaniu tradycyjnych wierzeń religijnych do aktualnych warunków i potrzeb ludności rodzimej. Rozprawa omawia genezę kultów cargo dokonując krytyki interpretacji określanych przez Autora jako ekonomiczno-polityczne, kulturowo-historyczne i teologiczne. Autor przedstawił własną interpretację etnoreligioznawczą zjawiska w oparciu o własne badania terenowe (1976—77). Niezrozumienie głębokiej treści i wewnętrznej logiki kultów cargo oraz powierzchowna obserwacja odprawianych obrzędów kulturowych przyczyniła się do tego, że fenomen kultów cargo przez całe dziesięciolecie nazywano szaleństwem i absurdem sfrustrowanych, prymitywnych Kanaków lub określano je jako irracjonalne. W świetle przeprowadzonych w pracy analiz nie da się utrzymać powyższych określeń gdyż są bezzasadne, a mając na uwadze tradycyjne systemy epistemologiczne kultury cargo trzeba uznać za fenomen logiczny i celowy oraz częściowo konieczny w procesie rozwoju i przemian kulturowych.

Rada wydziału nadała stopień doktora habilitowanego również ks. dr. Jerzemu Bajdzie na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego oraz pracy: *Powołanie chrześcijańskie jako zasada teologii moralnej*, Warszawa 1979 ss. 218.

Recenzenci: ks. prof. dr A. Zuberbier, ks. prof. dr S. Witek (KUL), ks. doc. dr hab. H. Juros.

Kolokwium: 18 I. 1981 r.

Przedmiotem pracy jest analiza integralnie pojętego powołania chrześcijańskiego jako możliwego punktu wyjścia dla stworzenia pełnej teorii moralności chrześcijańskiej. Powołanie zostało tu potraktowane w swoich najgłębszych źródłach teologicznych i historycznoznawczych z równoczesnym uwzględnieniem wymiaru wewnątrzsobowego i wspólnotowego kształtowanego definitywnie przez czynnik sakramentalny. Ta koncepcja powołania zmierza do zbudowania jednorodnej syntezy życia chrześcijańskiego zarówno w aspekcie treściowym jak i for-

malno-normatywnym. Praca ma charakter metaetyczny, tzn. stara się uzasadnić możliwość takiej syntezy, ale nie zamierza budować jej w szczególach. Możliwość syntezy w sensie formalnym wynika z założenia, że punkt wyjścia wniesiony przez Objawienie zawiera już w sobie implikacje natury antropologiczno-metafizycznej, co daje możliwość rozwijania refleksji o charakterze filozoficzno-etycznym wewnątrz samej refleksji nad przekazem wiary.

Rada Wydziału Teologicznego nadała stopień doktora habilitowanego ks. dr Stanisławowi Czerwikowi na podstawie jego dotychczasowego dorobku naukowego oraz pracy pt. *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI. Geneza i teologia*, Warszawa 1980, ss. 475 + 199.

Recenzenci: Ks. prof. dr hab. Jan Stępień, ks. prof. dr hab. Adam L. Szafranski, ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier.

Kolokwium odbyło się 18 lutego 1981.

Uchwały Soboru Watykańskiego II zawierające ponad 50 artykułów na temat Eucharystii a także posoborowe dokumenty wykonawcze i zreformowane księgi liturgiczne świadczą o ponownym „odkryciu” rangi misterium Eucharystii w liturgii i w życiu Kościoła. Jednym z zasadniczych przejawów tego „odkrycia” jest dostrzeżenie dynamicznego związku „dwóch stołów”: słowa i Eucharystii. Konsekwencją tego jest z jednej strony wzbogacenie doboru czytań mszalnych ze ST i NT, z drugiej zaś — wprowadzenie nowych modlitw eucharystycznych i zwiększenie do 87 liczby zmiennych prefacji mszalnych. Praca przedstawia wyniki współczesnych badań nad pochodzeniem chrześcijańskiej eucharystii a także genezę i teologię 59 prefacji o misteriach Chrystusa w Mszałe posoborowym Pawła VI (1970, 1975). Podstawą podziału pracy jest struktura roku liturgicznego odnowiona w wyniku decyzji Pawła VI z r. 1969. Autor dochodzi do następujących wniosków: prefacje stanowią odpowiedź Kościoła na słowo Boże (zwłaszcza na Ewangelię); stanowią źródło dla teologii Eucharystii w jej ujęciu dynamicznym: dziękczynienie, upamiętnienie, ofiara, posiłek; ukazują właściwy sens roku liturgicznego jako rozwinięcia całego misterium Chrystusa, jako kontynuacji „przejścia” Chrystusa przez świat i czas w celu urzeczywistnienia Jego Paschy w życiu wszystkich pokoleń ludzi.

2. Doktoraty

Ks. Wojciech Jan Pazera, *Kerygmaticzne wartości Księgi Koheleta w świetle nowych czytań mszalnych*, Warszawa 1981, ss. 211.

Promotor: ks. prof. dr S. Grzybek. Recenzenci: ks. prof. dr Józef Rosłon, ks. doc. dr W. Schenk (KUL).

Obrona: 22. VI. 1981 r.

Ordo Lectionum Missae włączyło do odnowionego cyklu czytań mszalnych cztery perykopy z Księgi Koheleta. Celem rozprawy jest ukazanie treści kerygmaticznych w wymienionych perykopach na tle całej księgi. Przy użyciu metody integralnej w dwu rozdziałach została omówiona właściwy przedmiot kerygmy chrześcijańskiej. Polemizując z ujęciem Księgi w sensie pesymizmu, materializmu i epikurizmu przedstawiony został w I części rozprawy obraz Boga, następnie problem człowieka, nieśmiertelności jego duszy i życia wiecznego. Część II prezentuje aspekty moralne Księgi, ukazując je na tle

kierunków religijnych ówczesnego Izraela. Dzięki temu zarysowano system moralny Koheleeta, zagadnienie sankcji moralnej oraz bojaźń Bożą jako zasadniczą cnotę w ujęciu Autora Księgi. W części III w oparciu o komentarze dokonano liturgicznej analizy tekstu czterech perypok w aspekcie filologicznym, egzegetycznym i teologicznym. Badania doprowadziły do wniosku, iż lektura do niedawna jeszcze niedocenionej Księgi wskazuje na niezwykłą aktualność jej treści. Świadczy o tym sposób podejścia Koheleeta do spraw Bożych i ludzkich, który jak wynika z przeprowadzonych analiz jest bardzo bliski mentalności współczesnego człowieka.

Wiesław Jan Wysocki, *Życie religijne w KL Auschwitz 1940—1945*, Warszawa 1981 ss. 307.

Promotor: ks. doc. dr hab. F. Stopniak. Recenzenci: prof. dr Cz. Pilichowski (GKBZHWp), ks. doc. dr hab. M. Banaszak. Obrona: 4. V. 1981 r.

Religijność w sensie socjologicznym oznacza głosicieli wiary, środki i miejsca jej przekazu, środowiska, wspólnoty, tradycję, okoliczności itd. oraz utożsamiona z religijnością wiara, oznacza subkulturę religijną grupy społecznej. Praca koncentruje się na egzemplifikacji jednego obozu, najbardziej reprezentatywnego, Oświęcimia. Układ jej ukazuje pewną gradację komponentów życia religijnego. W rozdziałach I—IV przedstawiona została problematyka wiary, postaw moralnych, konfrontacji światopoglądowych i życia modlitewnego, które prezentują wymiar i postawę więźnia, bardziej lub mniej świadomie przeżyającego tajemnicę życia i śmierci. Rozdziały V—VIII obrazują sprawy kultu religijnego oraz przedmiotów kultowych, ich rolę i moralne znaczenie dla uwięzionych. Rozdział IX prezentuje męczenników za wiarę oraz wartości religijne stanowiące sens ich życia. W rozdziałach X—XI omówiony został pierwiastek etyczny jako wspólna płaszczyzna postawy religijnej, obywatelskiej i patriotycznej więźniów oraz uniwersalizm formacji religijnej w odniesieniu do życia kulturalnego. Rozdział XII naświetla sprawę pomocy charytatywnej dla więźniów. Rozdział XIII ukazuje prześladowania uwięzionych ze względów ściśle religijnych, zaś rozdział XIV — deformacje postaw religijnych. Ostatni XV rozdział stanowi podsumowanie całokształtu życia religijnego i ukazuje koncepcję religijności ludzi zniewolonych. Rozprawa nie tylko porządkuje materiał historyczny, ale też ukazuje genezę i skutki omawianych elementów tworzących całokształt życia religijnego więźniów.

Ks. Tadeusz Chromik, *Rozwój pedagogiki religijnej we Francji na przykładzie twórczości P. Babina*, Warszawa 1981 ss. 500.

Promotor: ks. prof. dr Jan Charatyński. Recenzenci: ks. prof. dr M. Majewski (KUL), ks. doc. dr hab. J. Tarnowski. Obrona: 4. V. 1981 r.

Treścią pracy są problemy rozwoju młodzieżowej pedagogiki religijnej we Francji w latach 1953—1978. Ukazano je na tle twórczości P. Babina. Rozprawa miała na celu odpowiedzieć na pytanie, jakie etapy rozwoju przechodziła francuska katecheza, co stanowiło jej zalety, a co braki oraz jakie nowe treści dochodziły do głosu. W rozprawie podjęto próbe zestawienia nurtu katechez francuskiej z oficjalnymi wskazaniami Kościoła. Zebrany materiał źródłowy pozwolił wyróżnić cztery etapy. W pierwszym dominowała orientacja kerygmaty-

czna; w drugim przybrały na sile zainteresowania podmiotem katechety; w trzecim etapie panowała prawie niepodzielna orientacja antropologiczno-egzystencjalna; w czwartym zaś dominowały zagadnienia komunikowania audiowizualne. W konkluzji stwierdzono, że francuska młodzieżowa pedagogika religijna na pierwsze miejsce wysunęła „wierność człowiekowi”, jego problemowi i sytuacji, pozostawiając na uboczu „wierność Bogu” i Objawieniu.

Ks. Edward Wieczorek, *Kult św. Jana Nepomucena w Polsce* (studium historyczno-liturgiczne), Warszawa 1981, ss. XXXIII, 370.

Promotor: ks. prof. dr J. Pikulik. Recenzenci: ks. doc. dr hab. M. Banaszak, ks. doc. dr hab. R. Rak (KUL).

Obrona: 6. IV. 1981 r.

Przedmiotem pracy jest osoba św. Jana Nepomucena, Czecha, wikariusza generalnego diecezji praskiej za czasów Wacława IV i arcybiskupa Jenzensteina. Celem pracy jest przedstawienie powstania i rozwoju kultu tego świętego oraz stopniowy jego zanik na ziemi polskiej. Kult jego rozwinął się po r. 1721 i trwał do końca w. XIX, po tym okresie zanikał. Wyrażał się on w różnych formach, własnych formularzach mszalnych, modlitwach, pieśniach, a także w wezwaniach kościołów i kaplic. Zaznaczył się szczególnie w niezliczonych kapliczkach i figurach przydrożnych. Znaczenie tego kultu miało podwójny wymiar: religijny i społeczny. Stał się wzorcem dla duchownych i dla świeckich, wzbogacił naszą kulturę narodową. W pracy wyjaśniono pewne nieścisłości dotyczące jego życia, męczeńskiej śmierci, zachowania tajemnicy spowiedzi i relikwii uważanej dotąd za język świętego w cudowny sposób zachowany. Praca przyczyniła się w pewnym stopniu do oddzielenia rzeczywistości od legendy. Jako praca monograficzna oparta została na najnowszych badaniach przeprowadzonych na zwłokach świętego w latach 1972—73.

O. Jan Wojciech Góra OP, *Sylwetka biskupa w XII i XIII wiecznej Polsce na podstawie kronik i żywotów świętych*, Warszawa 1981 ss. 316.

Promotor: ks. prof. dr H. Bogacki. Recenzenci: prof. dr B. Kūrbis (UAM), prof. dr M. Plezia (PAN) Warszawa.

Obrona: 6. IV. 1981 r.

Praca składa się z czterech rozdziałów. I — Teologia i rzeczywistość episkopatu w Europie i Polsce we wczesnym średniowieczu; II — Sylwetka biskupa w najstarszych kronikach polskich; III — Sylwetka biskupa w najstarszych żywotach polskich; IV — Ewolucja świadomości kościelnej w Polsce w XII i XIII w. Rozdziały te poprzedza wstęp, w którym autor wyraził tezę o wpływie sprężonej z Kościołem państwowości wczesnofeudalnej Polski na wytworzenie się wzorców osobowych, na ich ewolucję w dobie rozbitcia dzielnicowego i penetracji reformy gregoriańskiej. Wybór tylko dwóch rodzajów źródeł uzasadnił ich szczegółowym oddziaływaniem na elitę społeczną państwa i Kościoła. Takie zarysowanie tematu znajduje swój odpowiednik w sformułowaniu tytułu ostatniego, czwartego rozdziału. Praca jest próbą wykazania ewolucji świadomości kościelnej w Polsce XII i XIII w. w wyższych sferach społecznych.

Józef Zubrzycki, *Etyczny problem narkomanii* (studium teologiczno-moralne), Warszawa 1981.

Promotor: ks. prof. dr S. Olejnik. Recenzenci: ks. prof. dr S. Witek (KUL), ks. doc. dr hab. H. Juros.

Obrona: 22. VI. 1981 r.

Narkomania we współczesnym świecie staje się w niektórych krajach zjawiskiem masowym, przez co przeraża się w poważne zagrożenie dla bytu człowieka i jego integralnego rozwoju. Zagrożenie wartości duchowych, witalnych i społecznych przez nadużycie narkotyków staje się również przedmiotem zainteresowania teologii. Ugodzenie wartości ludzkich w procesach narkomanii rozpatrywane jest w niniejszej pracy jako zagadnienie etyczne. Na tle ukazanych zagrożeń wartości ludzkich ukazana została moralna ocena owego ugodzenia w człowieka, który stanowi kryterium etycznej kwalifikacji w tym względzie. W końcowej części autor ukazuje przedmiot i podmiot moralnego obowiązku przeciwdziałania.

O. Paweł Ogórek OCD. *Dążenie do świętości w teologii życia wewnętrznego Tomasza Mertona*, Warszawa 1981 ss. XX, 312.

Promotor: ks. prof. dr S. Olejnik. Recenzenci: ks. doc. dr hab. J. Pryszmont, ks. doc. dr hab. S. Rosik (KUL).

Obrona: 22. VI. 1981 r.

Przedmiotem pracy jest zagadnienie świętości w ujęciu Tomasza Mertona trapisty amerykańskiego. Podstawą opracowania podjętego tematu była szczegółowa analiza pism tegoż autora. Całość koncepcji świętości według Mertona koncentruje się wokół kilku zasadniczych zagadnień stanowiących treść czterech kolejnych rozdziałów, poza omówieniem życia i dzieł Mertona w rozdziale I oraz próby oceny stanowiącej treść VI rozdziału. Świętość ukazuje się przede wszystkim jako uczestnictwo w świętości Boga. Zagadnienie świętości rozpatruje Merton na dwu płaszczyznach: ontologicznej jako obdarowanie darem świętości oraz moralnej, jako odpowiedź człowieka na ten dar. Realizacja świętości uwarunkowana jest w człowieku współlistnieniem zaangażowania w sprawy świata i życia modlitwy oraz zharmonizowaniem działania z kontemplacją. W koncepcji świętości Mertona ujawnia się wysoka umiejętność zasymilowania tego, co w swojej spuściznie przekazała wielowiekowa tradycja teologii życia wewnętrznego z potrzebami dzisiejszych czasów.

S. Irena Walicka, *Kościół i klasztor Sakramentek w Warszawie w XVII i XVIII w.*, Warszawa 1981 ss. 323.

Promotor: ks. prof. dr J. St. Pasierb. Recenzenci: ks. prof. dr E. Wyczawski, prof. dr J. Zachwatowicz (Emer. prof. Polit. Warsz.)

Obrona: 17. VI. 1981 r.

Temat pracy obejmuje następujące zagadnienia: historię lokalizacji terenu fundacji klasztoru Sakramentek (Benedyktyniek od nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu) w Warszawie przy Rynku Nowego Miasta i na skarpie nadwiślańskiej, historię powiększenia terenu fundacji, dzieje fundacji królowej Marii Kazimierzy Sobieskiej, analizę architektury kościoła i klasztoru (projektów Tylmana z Gamberem), rozbudowę klasztoru w XVIII w. oraz wyposażenie kościoła i klasztoru odnoszące się do rzeźby, malarstwa i sprzętów liturgicznych z działy złotnictwa i haftu. Siostry prowadziły życie kontemplacyjne, a przez klasztorny pensjonat miały wpływ na wychowanie dziewcząt. W świetle nowo odnalezionych materiałów archiwalnych zo-

stały poszerzone dotychczasowe wiadomości o klasztorze, twórczości Tylmana, innych architektów, rzeźbiarzy i malarzy, a także wiadomości o kilku ulicach, budowlach, ogrodach i planach Warszawy.

III. SYMPOZJA, SESJE, SPOTKANIA NAUKOWE

W dniu 30. III. 1981 r. odbyło się w ATK sympozjum poświęcone encyklice pap. Jana Pawła II *Dives in misericordia*, zorganizowane z inicjatywy Wydziału Teologicznego. W tematykę sympozjum wprowadził ks. doc. dr hab. Lucjan Balter, prodziekan Wydziału. Pierwszy odczyt nt. *Miłosierdzie — doskonałym wcieleniem sprawiedliwości* wygłosił kr. prof. dr Stanisław Olejnik. Na wstępie prelegent zaprezentował encyklikę na tle dokumentów magistralnych kilku ostatnich papieży oraz scharakteryzował ogólnie jej przedmiot i walor doktrynalny. Z kolei zajął się analizą jej treści, ukazując naprzód jej związek z ideami przewodnimi pierwszej encykliki pap. Jana Pawła II „*Redemptor hominis*”. W swej drugiej encyklice kontynuuje Papież pewną linię poprzedniej, ukazując grozę sytuacji współczesnego świata. Nie poprzestaje jednak na postawieniu diagnozy, na zarysowaniu tragicznego „obrazu naszego pokolenia”, lecz próbuje ukazać drogę wyjścia. Dla wielu myślicieli i działaczy społecznych ratunkiem dla świata może być sprawiedliwość społeczna. Nie negując roli i potrzeby sprawiedliwości, ukazuje Papież, że sama ona nie wystarcza. Potrzebuje wsparcia i uzupełnienia ze strony miłości, szczególnie miłości miłosiernej. Papież dokonuje niejako rewaloryzacji miłosierdzia jako zasady życia społecznego. A czyni to z pozycji ściśle teologicznej, odwołując się do teologii biblijnej dotyczącej miłosierdzia Bożego. Z perspektywy biblijnej wraca do analizy sytuacji świata współczesnego, ukazując, jak bardzo potrzebne mu jest dziś miłosierdzie. Ukazanie idei encykliki dotyczących budowania świata „bardziej ludzkiego” i tworzenia „cywilizacji miłości” zakończyło prelekcję. Po prelekcji została przeprowadzona szeroka dyskusja, w której najwięcej dopowiedzeń padło w zakresie poszukiwań polskich inspiracji encykliki (s. Faustyna Kowalska, *Nabożeństwo o miłosierdziu Bożym* itd.).

W swym odczycie pt. *Bóg „skazany” na miłość* ks. prof. Jan Łach zajął się problemem stosunku Boga do człowieka jako syna. Racją nazywania kogoś synem Bożym jest przede wszystkim fakt, że został on stworzony na obraz Boży. Bóg nie odebrał człowiekowi przywileju tego obrazu także wtedy, gdy ten zgrzeszył. Najwyraźniejsze teksty na temat synostwa Bożego ludzi znajdują się w listach św. Pawła. „Wyrażenie „dziecko” u św. Pawła i u św. Jana oznacza całkowite uzależnienie od Ojca, a zarazem wielką słabość, co implikuje potrzebę wszechstronnej pomocy i opieki, a zarazem zdanie się na wolę Ojca i całkowite Jemu zaufanie. Miłość Boża w ujęciu i rozumieniu Apostoła Narodów jest miłością niezasłużoną, a nawet jakoby narzucającą zasady logiki, albowiem obejmuje ona zwłaszcza tych, którzy zgrzeszyli. Jej motywem jest właśnie to, że człowiek jest Bożym obrazem, że z człowiekiem zawarł Bóg przymierze i temu przymierzemu miłości jest zawsze wierny. Szczególnie jednak jest to miłość Ojca, który pochyła się nad swoim stworzeniem. Jeśli racją określania ludzi Bożymi dziećmi upatrywać możemy w dziele stworzenia, a zmiana w łakcie uformowania ich na obraz i podobieństwo Boga, to rację miłos-

ci Boga do człowieka należy włożyć przede wszystkim we wcieleniu Syna Bożego i Jego mece. Te historyczne zdarzenia są podstawą przekonania, że miłość Boga do człowieka nie stanowi nagrody za zasługi, ale wynika po prostu z Bożego ojcostwa.

W swym wykładzie pt.: *Ekumeniczny profil miłosierdzia* ks. prof. dr A. Skowronek podkreślił silne wyakcentowanie miłości i miłosierdzia — występujące w encyklice — z przypomnieniem i napomnieniem do permanentnego procesu nawracania się, pokuty, przebaczenia i pojednania. Jan Paweł II podejmuje fundamentalny dla ekumenii temat nawrócenia, osadzając i rozwijając ten proces w głębokiej perspektywie Bożego miłosierdzia i miłości. Miłość staje się miłosierdziem wówczas, gdy wypada jej przekroczyć ścisłą miarę, sprawiedliwości. Nawracanie jest punktem docelowym i rezultatem odkrywczego wysiłku ekumenicznego. Kto doświadczył miłosierdzia, sam staje się miłosierny. Miłość miłosierna we wzajemnych stosunkach ludzi nigdy nie pozostaje aktem czy też procesem jednostronnym. Sprawdza się to na rozległym forum poczynań ekumenicznych. Nie ma tu rzeczywistocie podziału na dających i biorących, na czyniących miłosierdzie i korzystających z jego dobrodziejstw. Dawca zawsze jest równocześnie odbiorcą. Również passusy Papieża o Maryi odczytywać można ekumenicznie. Maryja może wyzwolić i zaktywizować w sercu ludzkim jedynie w swoim rodzaju doświadczenie życia podarowanego, życia całkowicie zdanego na łaskę, na miłość miłosierną. Ekumenizm z prawdziwego zdarzenia nie tyle ogląda się na innych, ile dokonuje wglądu w siebie, zabiegając o własne nawrócenie.

W dniu 11 maja 1981 r. odbyło się na ATK (w sali przy ul. Długiej) sympozjum Sekcji Dogmatycznej Teologów Polskich. Było to sympozjum robocze, przygotowujące Sekcję do interdyscyplinarnego sympozjum, jakie z okazji 1550 rocznicy Soboru Efeskiego odbędzie się w Niepokalanowie w dniach 14—16 września 1981 r. W sympozjum wzięło udział 36 członków Sekcji oraz 6 studentów ATK specjalizujących się w zakresie teologii dogmatycznej. Podstawą dyskusji były dwa wykłady: ks. prof. Andrzeja Zuberbiera, *Czy dogmaty chrystologiczne stanowią hellenizację Ewangelii?*, oraz ks. doc. Celestyna Napiórkowskiego, *Orzeczenie Soboru Efeskiego a dialog ekumeniczny*.

W dniach 23—24 kwietnia br. w gmachu ATK obradowało sympozjum Sekcji Homiletów Polskich poświęcone zagadnieniu: *Inspiracje interdyscyplinarne w kaznodziejstwie*. W sympozjum wzięł udział przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych. Organizatorzy przyjęli tezę o interdyscyplinarnym charakterze homiletyki jako teorii kościelnego przepowiadania, którego treść określają oprócz biblistyki, dogmatyki, teologii moralnej również takie dziedziny naukowe jak: psychologia, socjologia, pedagogika, filozofia. Metodyka kaznodziejstwa domaga się, aby szeroko uwzględnić osiągnięcia tych dyscyplin naukowych. Problemowe ukierunkowanie referatów miało dotyczyć następujących zagadnień:

1) Jakie braki we współczesnym kaznodziejstwie dostrzegają przedstawiciele poszczególnych dyscyplin naukowych?

2) Jakie proponują rozwiązania trudności dzisiejszego kaznodziejstwa?

Inauguracji sympozjum dokonał prorektor ATK, ks. prof. dr Remigiusz Sobański, który w słowie wstępnym podkreślił koniecz-

ność interdyscyplinarności jako wymogu współczesnej nauki. Spośród pracowników naukowych ATK pierwszy wykład wygłosił ks. dr Michał Czajkowski, który poruszył zagadnienie integracji i interdyscyplinarności egzegezy z homiletyką duszpasterską. Prelegent stwierdził, że nadal mamy do czynienia z moralizowaniem, a nie głoszeniem Słowa Bożego. Do autentycznej treści tego Słowa Bożego próbuje dotrzeć współczesna egzegeza historyczno-krytyczna, przy właściwym rozumieniu specyfiki i obcości języka biblijnego. Pismo święte jest dokumentem historycznym, którego „obcość” musimy wziąć na serio. Zdaniem prelegenta współczesne metody historyczno-krytyczne doprowadziły do pierwotnego kerygmatu. Egzegeta więc buduje most ku przeszłości, natomiast homileta ku przyszłości. Słowo Boże jest tak bogate, że nie da się zamknąć w jakimkolwiek systemie teologiczno-filozoficznym. Kategorie scholastyczne lub egzystencjalistyczne również nie wystarczą. Nie ma egzegezy dla niej samej, lecz zawsze dla potrzeb przepowiadania.

O. dr Jacek Salij mówił o roli i właściwym rozumieniu słowa „dogmat” jako prawdy, która tworzy człowieka, kształtuje go, ubogaca, a której nie można do końca zrozumieć. Biorąc za punkt wyjścia rozróżnienie Gabriela Marcela między „mieć” a „być”, prelegent ukazał w jaki sposób dogmat jest tą prawdą, która może nas wziąć w posiadanie nawet wtedy, gdy powierzchowna obserwacja rzeczywistości zdaje się przeczyć wyznawanym przez nas dogmatom. Każdy człowiek żyje według jakichś dogmatów, ponieważ umysł człowieka nie jest w stanie wszystkiego dowieść do końca. Istotnym jest, aby żyć według dogmatów prawdziwych. Dogmaty fałszywe mają moc niszczenia człowieka.

Odczyt ks. prof. Stanisława Olejnika poświęcony był współczesnej homilii w jej aspekcie moralnym. Prelegent podkreślił, że kazanie powinno być wolne od frazesów, stereotypów i anachronizmów. Należy unikać w homilii negatywizmu, przeładowania słowa, mówienia o wszystkim, werbalistyki, abstrakcyjności i górnolotnych słów, zwłaszcza moralizatorstwa. Dobre kazanie powinno zaczynać się od postawienia życiowego problemu, a następnie wyjaśnienia go w świetle Słowa Bożego.

W wykładzie *Miejsce filozofii w homiletyce* prof. Mieczysław Gościszewski stwierdził m. in. że kazania powinny uczyć chrześcijaństwa i jasno przekazywać teologię dogmatyczną. Dobra umiejętność głoszenia homilii polega na takim przekazywaniu treści, aby była ona akceptowana na różnych poziomach recepcji. Rzeczywistość Boga trzeba ukazywać na tyle całej dostępnej nam rzeczywistości, a to jest niemożliwe bez filozofii. Homiletyka nie może abstrahować od filozofii realnego bytu. Prelegent krytycznie ocenił stan współczesnej homiletyki. Stwierdził, że w kazaniach dzisiejszych brakuje: ukazywania ponad miarę na tle historii powszechnej tradycji teologicznej, przepowiadania dogmatyki i zwłaszcza teologii Trójcy Świętej, eklezjologii, teologii moralnej i mistyki katolickiej. Na miejsce której coraz szersze kręgi zatacza mistyka wschodnia. Zdaniem prof. Gościszewskiego za dużo we współczesnych kazaniach jest komentarzy odnośnie sytuacji społeczno-politycznej lub cytatów z orzeczeń znanych poetów i pisarzy. W kazaniach brakuje wiedzy o człowieku, brak rozróżnienia między ideologią i religią. Często występuje mieszanie języków, pojęć i argumentacji. Dobra homilia — zdaniem prelegenta — powinna być autentyczna, bez

zbędnych ozdobników i przerostu formy nad treścią. Kaznodzieja powinien zadbać o słuchacza i pokazać mu, że przyjaźń z Chrystusem powinna być sensem jego życia. Prelegent postulował podniesienie kultury życia religijnego słuchaczy kazań, między innymi przez szersze udostępnienie im czasopism religijnych.

Ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski w swym odczycie *Pedagogiczne postulaty wobec kazań* wysunął trzy istotne postulaty pod adresem dzisiejszej homiletyki: Należy mówić: 1) do żywego człowieka, 2) w imieniu żywego Boga, 3) jako człowiek żywy. Człowiek dzisiejszy potrzebuje bardziej niż kiedyś ukierunkowania personalnego. Kazania nie powinny więc być skierowane do jakiegoś bliżej nieokreślonego ogółu, ale do pojedynczego, konkretnego, żywego człowieka. Kaznodzieja pełni funkcję profetyczną, mówiąc w imieniu Boga żywego. Jego wystąpienia powinny promieniować obecnością Boga, zarówno kojącą jak budzącą zbawienny niepokój. Taki wymiar nadprzyrodzony nada im prawdziwą głębię. W trzecim postulatcie dotyczącym osoby samego kaznodziei prelegent podkreślił wartości jego osobistego świadectwa wiary. Młodzi oczekują kapłana, który będzie jakby jednym z nich, w pełni zanurzony w codziennym życiu, ale zarazem stanie się ich przewodnikiem do świata wyższych wartości, które on sam już bezkompromisowo przyjął i nadal głęboko przeżywa.

Specjalizacja misjologii ATK corocznie od 1971 r. organizuje sympozja misjologiczne. Jedenaste z kolei sympozjum poświęcone tematowi *Współczesne dzieło misyjne* odbyło się w dniach 10—13 maja 1981 r. Wzięli w nim udział diecezjalni i zakonni organizatorzy misji, księża i siostry zakonne przygotowujący się do wyjazdu na misje, studenci misjologii ATK oraz inne osoby zainteresowane misyjną działalnością Kościoła. Na treść sympozjum złożyły się następujące referaty: ks. doc. dr hab. F. Zapłata, „*Nowe*” w Afryce po wizytacji papieskiej w Afryce; ks. dr H. Gzella, *Kościół katolicki w Indonezji po Soborze*; ks. dr A. Kurek, *Katolicka koncepcja misji w okresie posoborowym*; ks. dr A. Wesoły, *Pomiar „zakorzenienia” Kościoła na przykładzie 11 krajów Afryki Czarnej*; ks. dr F. Kapuścik, *Z problematyki współczesnej islamu*; O. S. Jankowicz, *Spostrzeżenia z działalności (10-letniej) w Kamerunie*; ks. dr G. Okroy, *Rola wartości etnicznej w działalności duszpasterskiej*; ks. dr R. Matczak (USA), *Teoria unifikacjonizmu w teologii współczesnej*.

W dn. 13—14. II. 1981 r. odbyło się w gmachu ATK doroczne sympozjum Sekcji Wykładowców Katechetyki i Pedagogiki w Seminarjach Diecezjalnych i Zakonnych nt. *Współpraca katechezy instytucjonalnej z rodziną*. Z powodu nieobecności przewodniczącego Sekcji ks. arcybiskupa Jerzego Stroby obradom przewodniczył ks. prof. dr Jan Charytański. Otwarcia i zagajenia obrad dokonał rektor ATK, ks. prof. dr Jan Stępień. W swym przemówieniu wyszedł od słów i świeckich uczestników pierwszego krajowego sympozjum misji lu-Jana Pawła II, wypowiedzianych podczas audjencji dla duchownych dowych we Włoszech lat 80-tych. Podkreślił m. in. konieczność uświadomienia rodzinom polskim wagi współpracy rodziny z katechezą instytucjonalną w dziele formowania sumienia młodej generacji Polaków. Referaty wprowadzające do dyskusji wygłosili specjaliści z Instytutu Badań nad Rodziną ATK: ks. dr Jan Styryna — *Sytuacja współczesnej rodziny polskiej* oraz ks. dr Bronisław Mierzwiński — *Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. Elenchus Propo-

sitionum jako synteza refleksji V Synodu Biskupów w Rzymie. Na tle przemian rodziny współczesnej w świecie referenci wskazali te przemiany rodziny polskiej, z jakimi przede wszystkim należy liczyć się planując pedagogizację rodziców, która stanowi fundament właściwie pojętej katechezы instytucjonalnej.

Obradowano także w czterech grupach problemowych, których zadaniem było poszukiwanie form współpracy katechetów z rodzicami dzieci w wieku przedszkolnym, inicjacyjnym, szkoły podstawowej i ponadpodstawowej. Wymieniono informacje nt. już istniejących form katechezы instytucjonalnej z rodziną w poszczególnych diecezjach, poszukiwano nowych metod katechizacji i pedagogizacji rodziców uwzględniających możliwość szerszego włączenia rodzin w sam proces katechizacji. Podejmowano także problematykę przygotowania przyszłych katechetów.

5. V. 1981 r. Koło Naukowe Katechetów na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie zorganizowało doroczne spotkanie studentów katechetyki KUL i ATK na temat: *Współpraca katechety z rodzicami*. W spotkaniu uczestniczyli studenci KUL-u pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Mieczysława Majewskiego, ks. dr. Stanisława Kulpaczyńskiego i ks. mgr. Zbigniewa Czerwińskiego. Ze strony ATK w spotkaniu brali udział studenci i absolwenci katechetyki pod przewodnictwem ks. prof. dr. hab. Jana Charytańskiego SJ, ks. dr. Romana Murawskiego, ks. dr. Władysława Kubika SJ, ks. mgr. Andrzeja Spławskiego SJ i ks. mgr. Zbigniewa Marka SJ. Spotkanie otworzyli ks. rektor prof. dr. hab. Jan Stępień i ks. doc. dr. hab. Helmut Juros, dziekan Wydziału Teologicznego ATK.

Następnie przewodnictwo obrad przejął prezes Koła Naukowego Katechetów Tadeusz Kubik. Obrady koncentrowały się na ocenie dotychczasowych form współpracy katechety z rodzicami stosowanymi w pracy katechetycznej, ocenie form współpracy proponowanych przez podręczniki i materiały katechetyczne, oraz na poszukiwaniu nowych form współpracy katechety z rodzicami.

Spotkanie zakończono wspólną Eucharystią w kaplicy ATK.

Dnia 10 marca 1981 r. odbyło się w gmachu Akademii Teologii Katolickiej spotkanie wszystkich księży-studentów mające na celu przygotowanie ich do ewentualnego pełnienia zadań profesorów lub moderatorów w seminariach duchownych. Posiedzenie otworzył ks. prof. dr. Jan Stępień, rektor ATK, podkreślając doniosłe znaczenie przedmiotu obrad tzn. problemu ascetycznej formacji na terenie seminarium duchownego. Zagadnienie to przedstawili dwaj prelegenci: ks. dr. Stanisław Nowak, rektor Arcybiskupiego Seminarium w Krakowie oraz ks. dr. Józef Zbiciak, ojciec duchowny Biskupiego Seminarium Lubelskiego.

Pierwszy z prelegentów wskazał na charakterystyczne rysy postawy kapłańskiej, godne szczególnej uwagi w formacji ascytycznej alumnów. Kapłan mianowicie jest uczestnikiem w specjalny sposób tzw. proegzystencji Jezusa Chrystusa czyli Jego bycia dla drugich jako narzędzie samego Boga. Łączy on w sobie zarazem służbę i władzę. Będąc zakorzenionym w świecie, ma kapłan nadawać mu ostateczny sens. Dlatego jednym z najważniejszych zadań formacyjnych jest otwarcie alumna na Słowo Boga, na źródła sakramentalne oraz wychowanie go do osobistej odpowiedzialności i współpracy z łaską Bożą.

Pomoc w tym zadaniu przynosi seminarium tzn. przełożeni, moderatorzy, ojcowie duchowni i cała, od wieków wypróbowana instytucja, przez którą działa sam Jezus Chrystus. Odpowiedzialną rolę pełnią wykładowcy seminaryjni. Troszczyć się oni powinni nie tylko o właściwą — zależnie od uprawianej dziedziny wiedzy — formację intelektualną alumnów, ale również współdziałać z moderatorami w pracy wychowawczej. Mówiąc słowami Sokratesa, niechaj profesoria dopuszczają słuchaczy do uczestnictwa w swoim „daimonium”, będąc autentycznymi świadkami Chrystusa.

Drugi prelegent, ks. dr Józef Zbiciak, zwrócił uwagę na konieczność uwzględniania w formacji ascetycznej alumnów bogactwa ich różnorodnych osobowości pod względem temperamentalnym, umysłowym i duchowym. Zasadnicze ma również znaczenie wychowanie do modlitwy, która powinna stawać się czynnikiem integrującym życie przyszłego kapłana, a nie dodatkiem, komplikującym nawet jego pracę duszpasterską. Ukazywać należy także pełną, prawidłową wizję kapłańską, nie ograniczaną jedynie do kategorii socjologicznych lub zawodowych. Alumni powinni dobrze pojmować sens celibatu jako szeroko ogarniającego wszystkich duchowego ojcostwa i fundamentu braterskiej jedności z konfratrami oraz laikatem.

W ożywionej dyskusji, której przewodniczył ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski, księża studenci poruszali m. in. zagadnienie wpływu pracy duszpasterskiej na formację ascetyczną alumnów, ich stosunku do świata zewnętrznego, konieczności stopniowego pogłębiania inicjacji w życie duchowe w miarę pobytu w seminarium.

Spotkanie zakończyło się wspólną modlitwą zebranych, do której wprowadził ks. prałat Tadeusz Fedorowicz, ojciec duchowny studentów Akademii Teologii Katolickiej.

Dnia 7 marca 1981 r. odbyło się pierwsze po przerwie semestralnej spotkanie Naukowego Koła Teologów. W skład Koła wchodzi studenci świeccy I—III roku teologii ogólnej. Głównym tematem spotkania było ustalenie nowego programu aktywności naukowej Koła. Uczestnicy Koła podzielili się na dwie grupy. Zespół pod kierunkiem Mariusza Prokopowicza (II rok teol. og.) pracuje nad historią interpretacji Wj 3, 14 („Jestem, który jestem”). Drugi zespół, któremu przewodzi Józef Panter (III rok teol. og.), zajmuje się tematem: „Trójca Święta w pismach mistyków”. Prawdopodobnie ukonstytuuje się jeszcze zespół trzeci, który podejmie temat: „Katołickość i katolicyzm w myśli Zygmunta Krasińskiego”. Opiekę naukową i dydaktyczną nad Kołem objął o. dr. Jacek Salij OP.

Referat programowy wygłosił Józef Panter. Przedstawił on zasadnicze płaszczyzny działalności wewnątrz Koła, które powinno współtworzyć działalność naukową i życie środowiska studenckiego Wydziału Teologicznego ATK. Źródłem i podstawą chrześcijańskiego działania, a także jego celem, jest ofiara Mszy św., która wzbogaca i koncentruje m. in. zainteresowania w dziedzinie nauk teologicznych. Obecne warunki bytowe uczelni nie sprzyjają zbytnio wspólnotowemu życiu religijnemu studentów ATK. Dlatego łączenie studiów z życiem religijnym Koła posiada sens wspólnotowy.

Obecne spotkania Koła odbywają się co dwa tygodnie. Po Mszy św. uczestniczący studenci przedstawiają stopień realizacji wybranych tematów, koncepcję ich opracowania i inne problemy metodologiczne. Prezesem Koła został wybrany kol. Józef Panter.

IV. ODCZYTY POZA UCZELNIĄ

W ramach kursokonferencji zorganizowanej przez Zakład Seksuologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, ks. prof. dr Stanisław Olejnik wygłosił godzinną prelekcję nt. „Problematyka seksuologiczna w moralności chrześcijańskiej”. W prelekcji i w następującej po niej parogodzinnej dyskusji wzięło udział kilkadziesiąt osób, a wśród nich pracownicy Poradni Seksuologii, Patologii Rodziny i Więzi Międzyludzkich, jak też grono praktyków z całej Polski objętych kształceniem podyplomowym we wskazanym przedmiocie. Prelegent ukazał naprzód miejsce i pozycję etyki seksualnej w całokształcie moralności chrześcijańskiej, jak też źródła i kryteria odniesień w warstwie normatywnej tej dziedziny moralności. W dalszej części referatu zajął się kolejno sprawą popędu seksualnego, tzn. jego działaniem i ewolucją, ze szczególnym uwzględnieniem relacji między nim a miłością. Centralną sprawą referatu stała się analiza miłości z wykazaniem możliwości jej rozwoju i ustopniowania jakościowego. Czystość (a wraz z nią wstydlivość) została tu ukazana jako konieczna ochrona miłości. Ostatnia, najkrótsza (z powodu braku czasu) część prelekcji dotyczyła spraw małżeństwa i niektórych zagadnień z nim związanych. Prelegent próbował sytuować małżeństwo jako istotny czynnik w erotyce. Stanowi ono bowiem, w świetle chrześcijańskiej doktryny moralnej, jedynie liczący się sprawdzian miłości (oblubieńczej), bardzo ważny ponadto czynnik rozwoju tej miłości, wreszcie — co wcale nie jest sprawą mało ważną, lecz przeciwnie, w pewnym wymiarze najważniejszą — zabezpieczenie życia ludzkiego na ziemi i doskonalenia tego życia. Zarysowanie niektórych aspektów prokreacji stanowiło zakończenie referatu.

Dnia 5 marca 1981 r. ks. prof. dr Stanisław Olejnik w Instytucie studiów Ojców Franciszkanów Śląskich w Katowicach wygłosił odczyt na temat: *Teologia moralna w posoborowej odnowie*. W spotkaniu wzięło udział prawie 100 osób, w tym profesorowie i studenci tamtejszego Seminarium. Po godzinnym odczycie wywiązała się długa i ożywiona dyskusja. Prelegent przedstawił naprzód stan teologii moralnej w okresie poprzedzającym Sobór i nurtujące już wtedy wśród najwybitniejszych reprezentantów tej dyscypliny teologicznej tendencje odnowy. Następnie zarysował wkład Soboru w inspirację tej odnowy, zatrzymując się dłużej nad postulatami skierowanymi przez Ojców soborowych wprost do teologów, czy w szczególności do teologów moralistów. W wyniku tej inspiracji obserwujemy w świecie teologiczno-moralnym w okresie posoborowym ożywiony ruch myślowy, zaznaczający się głównie w artykułach pism specjalistycznych i pracach monograficznych. W ostatniej części referatu zarysował prelegent stan i tendencje odnowy teologii moralnej w Polsce. Obszerniej zaprezentował ten ruch odnowy, którego sam jest wyraziicielem i współtwórcą. Charakteryzuje go przede wszystkim próba rozbudowania całej refleksji teologiczno-moralnej (i chrześcijańskiego życia moralnego) wokół idei powołania Bożego.

Tego samego dnia wygłosił ks. prof. Olejnik do tych samych słuchaczy drugą prelekcję na temat: *Milosierdzie jako uzupełnienie sprawiedliwości w encyklice pap. Jana Pawła II „Dives in misericordia”*. Po godzinnym referacie wywiązała się długa i interesująca dyskusja. Dotyczyła ona różnych spraw poruszanych przez prelegenta, a nawet poszła dalej, w kierunku poszukiwania polskich inspiracji en-

cykliki o Bożym miłosierdziu. W pierwszej części swej wypowiedzi ukazał prelegent wagę doktrynalną dokumentu papieskiego na tle bardzo dziś licznych publicznych wypowiedzi Papieża. Następnie ukazał jej charakter ściśle teologiczny wynikający z analizy biblijnych jej treści. Najdłużej zatrzymał się nad wysuniętą w encyklice prawdą o miłosierdziu jako zasadą życia społecznego z uzupełniającą i w pewnym sensie korygującą zasadą sprawiedliwości. Papież stawia zasadę miłosierdzia w nawiązaniu do zarysowanego w encyklice tragicznego dziś stanu ludzkości ogarniętej głębokim lękiem o swą przyszłość i przejętej wielorakim zagrożeniem. Prelegent uwzględnił w swej analizie treści encykliki inne, dawniejsze dokumenty papieskie w omawianym przedmiocie. Swą prelekcję zakończył uwagami dotyczącymi pozytywnej, a nawet entuzjastycznej w niektórych środowiskach, recepcji omawianej przez siebie encykliki.

Ks. doc. dr hab. Helmut J u r o s, dziekan Wydziału Teologicznego ATK wygłosił cykl wykładów gościnnych na uniwersytetach w Sztokholmie i Lund. Ich tematyka dotyczyła możliwości etyki teologicznej a także antropologii Ojca św. Jana Pawła II.

Ks. H. J u r o s podczas swej wizyty w Szwecji spotkał się z bpem Hubertem Brandenburgiem, ordynariuszem Sztokholmu. Spotkał się również z władzami obu uniwersytetów, na których wygłosił wykłady gościnne.

W Akademii Medycznej w Warszawie ks. dr J. B a j d a wygłosił w dniu 6. IV. 1961 r. wykład dla Polskiego Towarzystwa Seksuologów nt. *Płaszczyzny spotkania teologii i seksuologii*.

1. Spotkanie obu nauk następuje już w empirycznym punkcie wyjścia. Przedmiotem podstawowego pytania, wylaniającego się z owego empirycznego punktu wyjścia jest ludzka rzeczywistość płci z jej specyficznym znaczeniem, którym jest zdolność bycia płodnym. Rzeczywistość płci jest dostępna spojrzeniu empirycznemu zarówno w swoim istnieniu podmiotowym (płeć w strukturze osoby) jak w swoim istnieniu przedmiotowym (zjawisko płci a tajemnica życia) jak wreszcie w swoim aspekcie historyczno-kulturowym.

2. Spotkanie obu nauk następuje także w ich docelowym punkcie, to jest w tym punkcie odniesienia, którym jest integralna antropologia czy po prostu żywy człowiek. Obydwie nauki szukają odpowiedzi na pytanie dotyczące człowieka i zarazem na pytanie, które jest elementarnym doświadczeniem = pytaniem samego człowieka. Od odpowiedzi na to pytanie zależy spełnienie sensu ludzkiego istnienia zarówno w swoim wymiarze immanentnym jak transcendentnym. Obie nauki, niezależnie od różnicy metod, mogą służyć sobie pomocą w budowaniu integralnej wypowiedzi wymaganej z punktu widzenia człowieka.

3. Wspólna płaszczyzna obu nauk sięga tak daleko jak daleko treści będące przedmiotem obu nauk dają się zidentyfikować jako ludzkie. Zachodzi to już na gruncie doświadczenia w jego integralności, a więc w sposób przedni do wyróżnienia aspektów formalnych odpowiadających bezpośredniemu celowi i właściwej metodzie nauki, już to na gruncie wspólnych odniesień do antropologii filozoficznej, ukazujących kierunek ostatecznych wyjaśnień dla pytań pojawiających się w punkcie wyjścia.

4. Rozejście się obu nauk następuje po pierwsze w płaszczyźnie formalno-poznawczej, gdyż seksuologia wyjaśnia znaczenie płci na pod-

stawie samych danych zawartych w treści podstawowego doświadczenia, metodą właściwą naukom empirycznym, podczas gdy teologia formuluje naukę o rzeczywistości płci bezpośrednio i zasadniczo w oparciu o dane objawienia; po drugie — w płaszczyźnie treściowo-poznawczej, gdyż seksuologia wyjaśnia treści zacieśnione w swym znaczeniu do ram rzeczywistości materialno-przyrodniczej, podczas gdy teologia rozważa treści znaczeniowe ciała zakorzenione ściśle w rzeczywistości zbawczej i sakramentalnej.

Tego samego dnia ks. dr J. Bajda wygłosił drugą prelekcję dla Polskiego Towarzystwa Seksuologów nt. *Teologiczne spojrzenie na seksuologię*.

1. Spojrzenie oświetlające. Płeć stanowi pewną rzeczywistość której nauka nie może wyjaśnić do końca. To, co jest dla nauki tajemnicą, może być wyjaśnione tylko przez teologię; na przykład relacja: płeć i osoba, płeć i miłość, płeć i życie (w swoim wymiarze antropologicznym), płeć i wspólnota ludzka (w swoim wymiarze etycznym). Teologia oświeca i wyjaśnia w sposób rozstrzygający stosunek seksuologii do nauk normatywnych dających odpowiedzi współmierne dla człowieka.

2. Spojrzenie poszerzające. Teologia *de facto* i *de iure* uwzględnia nowe aspekty rzeczywistości płci — niedostępne dla nauki przyrodniczej. Jest to więc aspekt religijny obecny w jedności płciowej osób, którą jest małżeństwo oraz aspekty historyczne i transhistoryczne utrwalone w historii stanu zachowania równowagi etycznej w dziedzinie życia płciowego i nie tylko płciowego.

3. Spojrzenie korygujące. Teologia w sposób krytyczny — na podstawie własnych kompetencji — ocenia aktualne tendencje w seksuologii.

a) Krytyka niwelacjonizmu, to jest tendencji do usunięcia samego pojęcia różnicy płci (tego, co różni męskość od kobiecości). Niwelacjonizm ignoruje samą istotę płci, głosząc egalitaryzm na płaszczyźnie doznaniowej za cenę porzucenia specyficznej funkcji męskości i kobiecości w płaszczyźnie antropologicznej. Niwelacjonizm uniemożliwia osobową integrację płci i uzyskanie etyczno-osobowej tożsamości przez człowieka.

b) Krytyka tendencji do rozszczepienia wewnętrznej istoty płci. Próba oddzielenia płciowości od płodności jest nie tylko sprzeczna z istotą płci, lecz także wnosi fundamentalne rozszczepienie do wewnętrznej prawdy człowieczeństwa. Jest to przeciwstawienie człowieka samemu człowiekowi pojętemu jako podmiot życia, co w swoim najgłębszym znaczeniu równa się zakwestionowaniu człowieka jako podmiotu osobowego istnienia.

c) Krytyka tendencji do wyemancypowania całej dziedziny działań płciowych spod etyki. Podstawowy amoralizm płci (założony w tej tendencji) prowadzi konsekwentnie do poddania dziedziny działań płciowych kryteriom naukowym, technicznym, ekonomicznym, politycznym, estetycznym itd. co oznacza całkowitą dehumanizację płci i związane z nią dziedziny płodności a konsekwentnie otwiera drogę niewyograniczonej manipulacji życiem ludzkim. Jest to całkowite zakwestionowanie ludzkiego sensu życia.

Na Kongresie „Conference for the family of North America” zwołanym przez World Organization of the Ovulation Method (Billings

U.S.A. w New York City) ks. dr J. Bajda wygłosił w dniu 30. V. 1981 r. referat nt. *Odpowiedzialne rodzicielstwo a antykoncepcja*.

Synod Biskupów w Rzymie w październiku 1980 r. stał się okazją do ujawnienia jeszcze raz pewnej trudności w zakresie teologicznej teorii rodzicielstwa. Trudność ta polega na operowaniu podwójnym pojęciem płodności w odniesieniu do człowieka. Dualizm pojęcia płodności względnie zamienne używanie dwóch różnych pojęć uniemożliwia autentycznie teologiczne rozważanie problematyki odpowiedzialnego rodzicielstwa. Źródłem tych trudności jest brak ściśle etycznej koncepcji rodzicielstwa odpowiadającej osobowej wizji życia i powołania. W rezultacie braku owej etycznej wizji rodzicielstwa wszelkie sterowanie płodnością przyjmuje w sposób nieunikniony mechanistyczny i technologiczny profil (sterowanie „mechanizmem” płodności), a na miejsce etyki pojawia się magia „metody” i mit skuteczności.

Etyczna definicja rodzicielstwa zawiera określenie trzech elementów: a) formalnego podmiotu działania rodzicielskiego, b) formalnego przedmiotu decyzji rodzicielskiej i c) istoty sprawczości rodzicielskiego działania z punktu widzenia współdziałania ze stwórczym aktem Boga.

Otóż podmiotem rodzicielstwa jest jedność = wspólnota osób będących jednym ciałem z woli Boga (a nie tylko suma dwóch jednostek posiadających odmienne ciała!). Konsekwentnie przedmiotem decyzji rodzicielskiej jest takie otwarcie się ku Bogu — mocą samej symboliki Jedności Ciała (a nie tylko biologicznie pojętego aktu seksualnego), które (= otwarcie się) może być odczytane jako gotowość przyjmowania życia od Boga jako Daru. Przedmiotem rodzicielskiego aktu nie jest ani sam biologiczny fakt płodności (czy fakt poczęcia) ani intencjonalne pragnienie płodności, lecz potwierdzenie rodzicielskiego znaczenia samej jedności małżeńskiej, wewnątrz wzajemnej relacji miłości, wyrażonej w sposób wynikający z istoty małżeństwa, a nie tylko z bio-fizjologicznej struktury pici. Rodzicielskie znaczenie jedności małżeńskiej wyraża się równoznacznie i pełnowartościowo nie tylko przez akty pociowe, lecz także przez świadome ich zaniechanie. Zaniechanie aktów piciowych w małżeństwie nie jest czymś negatywnym, lecz wyraża pozytywną treść etyczną, odpowiadającą istocie powołania małżeńskiego. Ta właśnie forma małżeńskiego działania wyraża w sposób szczególnie czytelny i wymowny prawdę zakodowaną w samej symbolice małżeństwa, że właściwym Autorem i Dawcą życia ludzkiego jest Stwórca.

Czystość małżeńska jest podstawą, która nie tylko czyni możliwą samą miłość małżeńską, ale także w sposób istotny i niezastąpiony wyraża prawdę, że małżeństwo należy do sfery świętości, ponieważ przez tajemnicę ludzkiego zrodzenia objawia się tajemnica stworzenia oraz Misterium Chrystusa, który przychodzi do ludzkości jako Życie dane przez Ojca. Można powiedzieć, że czystość małżeńska, czyli objawienie Boga w tajemnicy Jedności Ciała, stanowi najgłębszą prawdę, niejako etyczną substancję rodzicielstwa. Zatem małżonkowie stają się rodzicami nie przez „seksualność” lecz przez jej personifikację, czyli przez czystość. W tym kontekście model Świętej Rodziny z Nazaretu nie jest jakimś wyjątkiem, lecz istotnym i fundamentalnym ucieleśnieniem chrześcijańskiego powołania małżonków.

W świetle powyższego, należy powiedzieć, że istotą sprawczości ro-

dzielskiej nie jest rozporządzenie mechanizmem płodności, lecz osobowe samorozporządzenie, mające charakter daru osobowego. Dar osobowy wyklucza wszelkie manipulowanie płodnością, ponieważ byłoby ono tym samym manipulowaniem osobą, w konsekwencji — manipulowaniem człowiekiem powoływanym na świat, którego przyjście na świat zostałoby z góry postawione poza kontekstem miłości. Manipulacja płodnością jest implicite próbą przywłaszczenia sobie absolutnej władzy nad życiem ludzkim, czyli próbą odcięcia nowego życia ludzkiego (a więc wszelkiego życia ludzkiego) od relacji do aktu stwórczego.

Decyzja rodzicielska czy to rozważana in abstracto czy to w konkretnej sytuacji życiowej, zawsze zachowuje swoją strukturę etyczną i nigdy nie może ustąpić kalkulacji o charakterze rzeczowym. Tym samym pojęcie planowania rodziny nie może zostać zredukowane do analizy metod z punktu widzenia ich skuteczności. Planowanie rodziny i regulacja poczęć jest tym samym procesem etycznym, długofalową pracą sumienia nakładającą się na wymiar historyczny życia. Jeśli mówi się o „naturalnej regulacji poczęć” to należy ten termin rozumieć pozytywnie jako „etyczną regulację poczęć”, ponieważ tym, co wyraża definitywnie naturę człowieka, jest sumienie. Etycznej regulacji poczęć nie można logicznie porównywać z antykoncepcją, ponieważ ta ostatnia jest radykalnym przekreśleniem etyczno-antropologicznej struktury rodzicielstwa, jej całkowitym zaprzeczeniem. Specyfika antykoncepcji nie leży na płaszczyźnie metody lecz etyki: jest to negacja ludzkiego i osobowego sensu płodności i rodzicielstwa. Pojęcie metody w sensie ścisłym ma zastosowanie jedynie w sferze poznawczej (rozpoznanie momentu owulacji) która umożliwi małżonkom odpowiedzialne rozporządzanie sobą jako czynnym podmiotem rodzicielstwa.

W dniach 30. IV.—3. V. 1981 r. Niemieckie Stowarzyszenie Im. J. Korczaka zorganizowało seminarium naukowe na terenie Ewangelickiej Akademii we Frankfurcie-Amoldshain. Temat seminarium brzmiał: *Janusz Korczak wczoraj i dziś* (J. K. in seiner Zeit u. in unserer Zeit). W pracach uczestniczyło około 100 osób zarówno z Niemiec jak też z innych krajów: Francji, Szwajcarii, Belgii, Izraela, Holandii i Polski.

Ks. doc. dr hab. J. Tarnowski wygłosił referat pt. *Janusz Korczak. Życie i aktualność*. Prelegent wskazał na bogactwo i paradoksalność osoby wielkiego polskiego pedagoga. Był on mocno związany z narodem polskim oraz ze swoim żydowskim pochodzeniem. Miał dwie ojczyzny: Polskę i Palestynę, opiekował się sierotami polskim, był wierny aż do śmierci sierotom zamkniętym w murach getta.

Również stosunek Korczaka do religii zawierał wiele aspektów. Bliski tak Staremu jak Nowemu Testamentowi, chrześcijanin z ducha, nie należał jednak „Stary Doktor” do żadnego wyznania.

Zawodu Korczaka także niesposób określić jednoznacznie: pisarz o niezwyklej pasji i żarliwości, utalentowany lekarz, charyzmatyczny pedagog. Wszystkie te uzdolnienia i zamiłowania znajdowały u „Starego Doktora” niespotykaną w swej wyjątkowości syntezę.

Aktualność Korczaka można rozumieć podwójnie: jako pedagoga i człowieka. Korczak — pedagog uczy współczesnego wychowawcę łączenia klinicznej, żmudnej, dokładnej obserwacji dziecka z niebywałą ku niemu miłością i oddaniem. Ponadto Korczak rozwiązywał

z wielką umiejętnością jeden z najtrudniejszych dylematów współczesnego wychowania: postawę partnerstwa w powiązaniu z autorytetem pedagogicznym.

Korczak zaś jako człowiek reprezentuje tak bardzo poszukiwaną dziś autentyczność w sensie negatywnym (brak wszelkiej „maski”) i pozytywnym (pełna, intensywna zgodność myśli, słów i czynów). Aktualne jest również — niestety — oskarżycielskie nastawienie Korczaka wobec dorosłych, którzy i dzisiaj potrafią być dręczycielami dzieci. Wreszcie — według słów papieża Jana Pawła II — Janusz Korczak jest symbolem religii i moralności dla świata współczesnego.

Odczyt ten, po którym nastąpiła ożywiona dyskusja, został powtórzony przez ks. J. Tarnowskiego w dniu 5 maja wobec 30-osobowej grupy studentów Katolickiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Fryburgu (RFN).

Wspomniana prelekcja ukaże się w najbliższym czasie drukiem, wydana przez jedną z firm w RFN.

Również 5 maja ks. J. Tarnowski wygłosił na terenie w.w. KWSP prelekcję pt. *Znaczenie pedagogiki J. Korczaka dla współczesnego wychowania religijnego*. Na odczyt przybyli prof. dr Krautler, rektor uczelni, kilku profesorów oraz ok. 40-osobowa grupa zainteresowanych studentów. Prelekcja ta była już wygłoszona na uniwersytecie w Osnabrück (1979) i Giessen (1980). Została opublikowana w lipcowym numerze czasopisma „Katechetische Blätter” (1981). Ukazała się po polsku w czasopiśmie Znak 32 (1980) 8—9 (314—5) 951—961. Streszczenie w Biuletynie informacyjnym ATK 1980 nr 2, s. 35.

W dniach 29—31 stycznia 1981 r. odbyły się w Krakowie i Warszawie dni skupienia dla zakonnych rekolekcjonistów i misjonarzy na temat ogólnopolskiego programu duszpasterskiego na rok 1980/81. Do spotkania krakowskiego wprowadził słowem wstępnym ks. kardynał Franciszek Macharski a do warszawskiego ks. kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski.

W dniu 30 stycznia jedną z prelekcji wygłosił ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski. Tytuł brzmiał: *Katecheza w rodzinie: obawy i nadzieje*. Prelegent stwierdził, że często rozumie się jako katechezę w rodzinie jedynie uczenie pacierza, często raczej mechaniczna pomoc w memoryzacji formuł katechizmowych i pilnowanie wypełniania praktyk religijnych. Katecheza rodzinna do takich zabiegów nie może się ograniczać. Polega ona nie tylko na „przekazywaniu” co raczej na rozbudzaniu wiary dzieci oraz na żywym świadectwie ewangelicznym danym im na codzień. Katechezę rodzinną należy również budować na fundamencie ludzkim jakim jest serdeczna, głęboka więź rodziców z dziećmi. Konieczna jest także katecheza dorosłych (która zaczyna się już powoli rozwijać w naszym kraju), zapewniająca obiektywny autentyzm wiary rodziców. Dostrzega się również pierwsze objawy ożywienia biblijno-liturgicznego, stanowiącego jeden z najistotniejszych elementów katechez rodziny.

Tadeusz Dajczer